



Strzeżcie się Harry'ego Pottera!

Ukryta droga promowania okultyzmu

Kim jest Harry Potter?

Mimo całej reklamy, jaką zdobył, być może niektórzy nasi Czytelnicy nie wiedzą jeszcze, kim jest Harry Potter. Jest on bohaterem serii książek dla dzieci napisanych przez brytyjską autorkę Joanne K. Rowling. Faktycznie jest to bestseller wszechczasów wśród książek dla dzieci. Sprzedano ponad sto milionów egzemplarzy na całym świecie [1], a książka została przetłumaczona na 46 języków. Na dodatek kilka miesięcy temu wszedł na ekrany film oparty na pierwszej części przygód Harry'ego Pottera i znalazł się na czele listy sprzedanych biletów.

W części pierwszej zatytułowanej „Harry Potter i kamień filozoficzny” zostajemy wprowadzeni w świat czarów i poznajemy chłopca, który gra kluczową rolę w walce między dobrem i złem, jakie zostało zdefiniowane w serii książek. Historia zaczyna się od zamordowania rodziców Harry'ego, czarownicy i czarodzieja, którzy zostają zabici przez innego czarnoksiężnika o imieniu Voldemort, szefa wszystkich czarodziejów, którzy zaszli zbyt daleko w praktykowaniu „czarnej magii – złej strony czarów.” Harry zostaje uratowany przez czarownicę i czarodzieja, którzy zabierają go na przedmieście Londynu i oddają na wychowanie jego ciotce i wujowi, państwu Dursleyom. Harry nic nie wie o swojej przeszłości.

Na swoje jedenaste urodziny odkrywa, że jest obdarzony tajemną mocą. Spotyka wkrótce czarownicę i czarodzieja, którzy nękają Dursleyów przy użyciu magii, żeby uzyskać ich zgodę na naukę Harry'ego w Hogwarcie, szkole czarnoksiężstwa i magii.

W zamku Hogwart Harry spotyka dyrektora szkoły, profesora Dumbledore, który jest też nieoficjalnym szefem „dobrych czarodziejów” świata. Świat czarodziejów współistnieje ze światem Mugoli (zwykłych ludzi, którzy nie są czarodziejami), ale jest on tak zaczarowany, że zwykli zjadacze chleba nie widzą jego istnienia.

Prawdziwy satanizm!

Jedyną nauką, jaką zdobywa Harry w szkole jest przygotowywanie magicznych eliksirów i magicznych tricków. Mówi się tam, że dobra magia może być użyta dla czynienia dobra, chociaż nadprzyrodzone zdolności należą tylko do Boga.

W książce Harry nigdy nie modli się. Jedyną postacią religijną jest gruby, mały zakonnik. Jest on w opowieści jednym z widm pojawiających się w szkole. Jedyny raz mówi się o kościele w czwartym tomie, w scenie satanistycznej ofiary. Tom za tomem staje się coraz bardziej niemoralny. Przygody Pottera stają się z tomu na tom coraz straszniejsze i krwawsze.

Rozdział 32. z czwartego tomu jest najstraszniejszy ze wszystkich. W rozdziale tym czarny mag zabija na cmentarzu kolegę szkolnego Harry'ego Pottera na jego oczach. Później w czasie satanistycznego rytuału wskrzesza Lorda Voldemorta, który zabił rodziców Harry'ego.

Żeby to uczynić wrzuca on do olbrzymiego kotła z wrzącą wodą potworne dziecko. Potem dodaje do tego kości martwych korpusów wyciągnięte z grobów i trochę krwi Harry'ego Pottera – wszystko to, gdy wypowiada formuły, które przywołują w błuznierczy sposób słowa Eucharystycznej konsekracji. Można tylko zastanawiać się, co pojawi się w następnym tomie!

Każdy tom serii odpowiada rokowi szkolnemu w życiu Harry'ego Pottera. Dotąd napisane zostały cztery książki, mają powstać jeszcze trzy.

Opętać dzieci Potterem

Pierwszy tom serii liczy około 300 stron, ale czwarty – „Harry Potter i czarna magia” – ma już 750 stron. Niemożliwe, żeby 10-letnie dziecko przeczytało wszystkie części w kilka tygodni lub nawet w kilka miesięcy. Może to zabrać cały rok. Jest to zrobione w celu zajęcia umysłów dzieci Potterem tak, żeby myślały o nim stale.

Ktoś mógłby powiedzieć, że Harry Potter to tylko opowiadanie, bajka i że czytanie tego jest nieszkodliwe dla dzieci. Lecz, jeśli zbadamy to głębiej, zobaczymy, że książka przedstawia okultyzm jako coś bez znaczenia i że jest to ukryty sposób promowania okultyzmu wśród dzieci. Dzieci dobrze wiedzą, że opowiadanie jest zmyślone. Jednak na poziomie podświadomości wchłonęły one to jako doświadczenie, a doświadczenie to mówi im, że zabroniona tajemnica jest wielce wynagradzająca.

Przeciwko Biblii i Kościołowi

Harry uczy się, jak rzucać magiczne zaklęcia. Według książki nie ma różnicy między białą i czarną magią; każda magia jest dobra, dopóki używa się jej dla dobrych celów. Biblia i Kościół nie zgadzają się z tym.

W Katechizmie Kościoła Katolickiego (paragrafy 2116-2117) czytamy: „**Należy odrzucić wszystkie formy wróżbiarstwa: odwoływanie się do Szatana lub demonów... Korzystanie z horoskopów, astrologia, chiromancja, wyjaśnianie przepowiedni i wróżb, zjawiska jasnowidztwa, posługiwanie się medium są... sprzeczne ze czcią i szacunkiem – połączonym z miłującą bojaźnią – które należą się jedynie Bogu.**

Wszystkie praktyki magii lub czarów, przez które dąży się do pozyskania tajemnych sił, by posługiwać się nimi i osiągać nadnaturalną władzę nad bliźnim – nawet w celu zapewnienia mu zdrowia – są w poważnej sprzeczności z cnotą religijności. Praktyki te należy potępić tym bardziej wtedy, gdy towarzyszy im intencja zaszkodzenia drugiemu człowiekowi lub uciekanie się do interwencji demonów. Jest również naganne noszenie amuletów. Spirytyzm często pociąga za sobą praktyki wróżbiarskie lub magiczne. Dlatego Kościół upomina wiernych, by wystrzegali się ich.”

Seria książek o Potterze wielokrotnie opisuje w pozytywnym świetle właśnie te czynności, które są potępione zarówno w Starym jak i Nowym Testamencie w najmocniejszych słowach. W Księdze Powtórzonego Prawa 18:9-12 znajduje się pasaż, w którym czarodziejskie wróżbiarstwo, amulety, zasięganie rady znanych duchów, czarodziejów czy nekromantów (nekromancja – przywoływanie duchów zmarłych) są opisane jako „obrzydlivość” w oczach Boga i muszą zostać „wypędzone”.

Wiele innych miejsc zakazujących praktykowania czarodziejstwa i magii, a także konsultacji spirytystycznych mediów i wróżbitów, można znaleźć w Księdze Kapłańskiej 19:31, 20:6,27; w Księdze Izajasza 8:15, 19:3; w Liście do Galatów 5:19-21; i w Apokalipsie św. Jana 21:8, żeby wymienić tylko kilka.

Po prostu szatański!

Nawet Rzym wypowiedział się przeciw książkom o Harrym Potterze. Na początku grudnia 2001 r. oficjalny egzorcysta Diecezji Rzymskiej ojciec Gabriele Amorth ostrzegł rodziców przeciwko serii książek o Harrym Potterze. Ksiądz, który jest również przewodniczącym Międzynarodowego Towarzystwa Egzorcystów, stwierdził, że za tymi książkami kryje się szatan.

W wywiadzie dla włoskiej agencji prasowej INSA ojciec Amorth powiedział: „**Za gorączką potteromanii kryje się podpis króla ciemności, czyli diabła.**” Egzorcysta, z jego dekadami doświadczenia w bezpośrednim zwalczaniu zła, wyjaśnił, że książki Joanne K. Rowling zawierają niezliczoną ilość prawdziwych odwołań do magii, „sztuki szatańskiej”. Zauważył też, że książki próbują uczynić fałszywe rozróżnienie między czarną a białą magią, podczas gdy faktycznie **rozróżnienie takie „nie istnieje, ponieważ magia jest zawsze zwrotem ku diabłu.”**

W innym wywiadzie, który został opublikowany wszczeg Europe, ojciec Amorth potępił zepsutą moralność prezentowaną w książkach Rowling i zauważył, że zakładają one, iż zasady mogą być przekraczane, a kłamstwo jest usprawiedliwione, kiedy służy ono czyjejsi korzyści.

Książki o Potterze mogą wyglądać całkiem niewinnie! A jednak nigdy okultyzm nie pojawił się w tak atrakcyjnej formie i nigdy nie przyniósł takiej zmasowanej mody. Nie trzeba być ekspertem, żeby zauważyć, że Potter rzuca czary, zajmuje się magią i że książki o nim zawierają imiona rzeczywistych demonów. Magia jest przedstawiona jako rzecz pasjonująca i potężna. Czarownice przedstawione są jako osoby przyjacielskie, pozytywne, wspierające i dobre. Jedna z byłych wróżek – teraz pastor – określiła serię książek o Potterze jako „instrukcję magii” napisaną na zadziwiającym poziomie wyrefinowania.

Skierowanie naszej młodzieży w stronę okultyzmu i narażenie jej na takie siły w imię zabawy jest bardzo niebezpieczne. Już teraz Federacja Pogańska w Anglii otrzymuje przeciętnie 100 zapytań miesięcznie od młodych ludzi, którzy chcą zostać magami – niesłychany fenomen, który jest przypisywany po części książkom o Potterze.

Rodzice, obudźcie się!

Opowieści Joanne K. Rowling stwarzają wrażenie, że niektórzy z nas mogliby nauczyć się kierować siłami tajemnymi i władać nimi dla dobra. Jest to ciężki błąd, gdyż nasze intencje, jakkolwiek szlachetne, nie mogą zmienić obiektywnego zła w dobro.

Joanne K. Rowling, autorka serialu o Harrym Potterze, wyznała dziennikarzowi z „The London Times”: „**Książki te pomagają dzieciom zrozumieć, że słaby, idiotyczny Syn Boży jest żywym dowcipem, który będzie skompromitowany, gdy nadejdzie deszcz ognia.**”

Żadna rodzina chrześcijańska nie powinna pozwalać swoim dzieciom na czytanie książek o Potterze. Rodzice muszą być ostrzeżeni, że narażanie ich dzieci na zaczarowany świat Harry’ego Pottera jest igraniem z ogniem piekielnym. Seria książek, które przedstawiają działania nadprzyrodzone jako fascynujące i normalne jest tak śmiertelna dla duszy jak grzech nieczystości, jeśli nie bardziej! Trzeba nauczyć dzieci, że praktyka magii jest głównym wykroczeniem przeciwko Bogu, czymś, co jest bardzo poważne z natury.

Rodzice powinni codziennie modlić się o duchową ochronę swoich rodzin. Powinni prosić Boga o nadzwyczajne dary mądrości i zdolności rozpoznawania. Muszą oni wiedzieć, co czytają ich dzieci i powinni je zachęcić do wzorowania się na świętych, o których wiemy, że są teraz w Niebie. Rozmyślanie na temat czarodziejstwa i magii nie zaprowadzi nikogo na właściwą drogę! **Rodzice, podejmijcie odpowiedzialność za ochronę dusz waszych dzieci i uświadamiajcie wszystkim wokół was zło zawarte w książkach o Harrym Potterze. Pamiętajcie: wszystko, czego zło potrzebuje, żeby zatriumfować to to, żeby dobrzy ludzie nie robili niczego**

Melvin Sickler

Ten artykuł był publikowany w piśmie Michael archiwum styczeń-luty 2002 lub na stronie internetowej <http://www.michaeljournal.org/potterp.htm>

1 W Polsce w 2001 r. sprzedano łącznie 1 556 370 egzemplarzy czterech tomów przygód Harry’ego Pottera. Jest to niezwykle rekord w naszych czasach. Największym bestsellerem książkowym roku 2001 w Polsce okazał się pierwszy tom Harry’ego Pottera sprzedany w olbrzymim nakładzie 497 884 egz.

Brońmy się przed złem modląc się i poszcząc , bo tylko w ten sposób będziemy mieli moc przeciwstawić się siłom zła , te rodzaje złych duchów możemy pokonać tylko postem i modlitwą [Mt 17: 14 – 21]. Postawmy zapórę demoralizacji. Wzywajmy Pogromcę złych duchów – Św. Michała Archanioła – bo właśnie żyjemy w tych czasach gdzie wypełnia się na nas Księga Daniela [Dn 12 : 1 - 13].

Modlmy się często tą modlitwą która posiada moc egzorcyzmu, szczególnie tam gdzie widzimy zło :

<p>Święty Michale Archaniele, wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Niech go Bóg pogromić raczy, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu Niebieskich Zastępów, szatana i inne duchy złe które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen". papież Leon XIII. (Za każdorazowe odmówienie tej modlitwy dostępujemy odpustu częściowego, a za codzienne odmawianie jej przez cały miesiąc dostępujemy odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami)</p>
--